

Nowiny Codzienne.

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM LUDU POLSKIEGO W NIEMCZECH

Abonament: „Nowiny Codzienne” wychodzą sześć razy tygodniowo z wyjątkiem dni poświęconych. Abonament pocztowy wynosi 1,50 marek z odnośnikiem przez listonosza. Zamówienia uskutecznia się każdorazowo w listonosza najpóźniej do 25-go każdego miesiąca. Na poczcie i w ekspedycji zamawiać można każdego czasu. — Rękopisów nadesłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia: Jednolamowy wiersz milimetryowy na czwartej stronie szerokości 35 milimetrów kosztuje 5 fen. Za ogłoszenia pod „Nadesłane” na trzeciej stronie za milimetry jednolamowy wiersz 68 milimetr. szeroki 10 fen. Ogłoszenia pozamięscowe i rodzinne 100%, więcej. Ogłoszenia i wszelką korespondencję należy nadsyłać pod adresem „Nowiny Codzienne” Oppeln, Postschliessfach 44.

Za redakcję odpow. Antoni Pawletta w Opolu — Redakcja i ekspedycja znajdują się przy ulicy Augustyna (Augustinstrasse) nr. 4 w posiadłości „Rolnika” Druk i nakład „Nowin” Towarzystwa z ograniczoną poręką w Opolu — Telefon nr. 262 — Skrzynka pocztowa 44 — Konto czeku pocztowego Wrocław 69 595.

Numer 102

Opole, piątek 7. maja 1926

Rocznik 16

Spisek zbrojnych związków niemieckich

„Vossische Zeitung” przynosi sensacyjne wiadomości o działaniu zbrojnych zrzeszeń t. zw. „Vaterländische Verbände”, o czym kilka dni temu pokrótce wspomnieliśmy w telegramach. Wiadomości te nabierają szczególnej wymowy w związku z rewelacyjnym artykułem gen. piechoty Deimlinga w „Berliner Tageblatte” o zamarze prawicowców niemieckich uderzenia na Polskę, połączenia się poprzez nią z armią rosyjską i uderzeniu następnie na Zachód.

„Vossische Zeitung” zwraca uwagę, że wewnątrz „związków ojczyźstych” Vaterländische Verbände” zamarcza się w ostatnich tygodniach silny ruch, który wymaga bacznej uwagi. Grupy prawicy dążą do poprawienia swego stanowiska, osłabionego zdaniem wspomnianej gazety, dzięki politycznemu rozwojowi ostatniego roku. O ileby najbardziej skrajnemu skrzydłu udało się uchwylić władzę i kierownictwo w tajnych związkach wojskowych, natenczas połączenie wewnętrzno-polityczne w Niemczech dostarczyłoby zaszczerca — pisze „Vossische Zeitung”. Redakcja wspomnianego pisma berlińskiego twierdzi, że niepokojona rozwojem tych wypadków, zaczęła śledzić ich bieg i stań, w jakim się ruch znajduje i doszła do następujących wyników:

„Vereinigte Vaterländische Verbände” (V. V. V.) są zrzeszeniem naczelnym tych wszystkich związków, które stoją na gruncie „zbrojnego czynu”, t. zw. Wehrgebande. Należy do V. V. V. około 140 związków, np. Andreas-Hofer-Bund, Der Deutsche Treubund, Fichte-Gesellschaft, Schwarz-Weiss-Rot-Bund, a nadto poważne polityczne zrzeszenia, jak np. Allderlicher Verband, Evangelischer Verband itd. itd.

Na ewentualną twierdzą V. V. V. że chodzi o skupienie młodzieży celem kształcenia jej w sporcie bojowym. Przewodniczącym V. V. V. jest gen. hr. v. Goitz, w Berlinie a kieruje ruchem pułk. Friedrichs, znany z puczu Kappa. On to w czasie tworzenia policji bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei) obsadzał wszystkie najważniejsze posterunki w niej byłymi oficerami armii.

Największą jednak sensacją jest to, że VVV. szuka zbliżenia z Reichswehra! Pożornie chodzi o utrzymanie kontaktu tych „sportowców” doskonalących fizycznie młodzież”, z siłą zbrojną państwa, celem utrzymania ciągłości roboty. Prawdziwym jednak powodem jest polityczne łożenie ryb w brudnej wodzie. Skrajne skrzydło tych związków nie kryje się nawet z tym zamiarem. Tak np. maż zaufania ich, b. major, redaktor pisma „Deutsch Zeitung” mówi w dniu 25 lutego 1926 roku zupełnie otwarcie, że „ruch” (Vaterländische Bewegung), o ile znajduje się w przeciwieństwie z dzisiejszym systemem, może osiągnąć wpływy, a tem samym swe cele drogą rewolucyjną tylko wtenczas, jeżeli utworzy pewnego rodzaju nieuznane państwo w państwie”.

Oto są prawdziwe cele VVV. Pożornie też tylko chodzi o przygotowanie obrony przeciwko możliwości zamachu komunistycznego, istotnym bowiem dążeniem jest przejście do ofensywy w kierunku na prawo. Plany, jakie związki wypracowa-

Dymisja rządu p. Skrzyńskiego

Warszawa. Dnia 5. bm. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przychylił się do przedstawionej mu prośby o dymisję złożył p. Aleksandra Skrzyńskiego z urzędu prezesa Rady Ministrów i ministra spraw zagranicznych wraz z całym gabinetem,

przewidując schłaganie członków bojówek na krańce Berhna i użycie ich tam we właściwej chwili.

Nie chcą jednak związki te podporządkować się Reichswehrze i służyć na wypadek potrzeby, jako pomocny organ policji tylko. Cel bowiem prawdziwy nie ma polegać na zduszeniu ewentualnych lewicowych ruchów, lecz na uzyskaniu siły politycznej.

Związki VVV. próbowały zbliżyć się, jak powiedziano wyżej, do Reichswehry, ale jako warunek konieczny zbliżenia postawiły żądanie zachowania niezależności (podlegania jako dowództwu, na co się Reichswehra nie zgodził. Obecnie związki te zdecydowane są postępować samodzielnie nawet bez współdziałania lub nawet naprzecok Reichswehry...

Tyle „Vossische Zeitung”, która zapowiada dalsze rewelacje.

„Vossische Zeitung” nie uwzględniła jednak innej jeszcze smutnej roli, jaką odgrywają różne spiskowe organizacje nacjonalistyczne na wschodnich ziemiach granicznych Niemiec. Oto na terenach tych, zamieszkałych przez tubylczą ludność polską owe „Vaterländische Verbände”, występujące pod najrozmaitszymi nazwami wzięły sobie za główny cel gniebienia ruchu kulturalnego ludności polskiej. Raz poraz gazety nasze czy to na Śląsku Opolskim czy w Prusach Wschodnich, przynoszą wieść o napastliwej działalności prawicowców zbrojnych organizacji, przeciw spokojny i lojalnym objawom polskiej pracy kulturalnej. Małe zapytanie naszego posła Baczewskiego w sprawie górnośląskiego „Landeschutzbundu” nie przyniosło uspokojącej odpowiedzi rządowi. Dowiedzieliśmy się tylko, że rząd zwraca na działalność owych zbrojnych organizacji baczna uwagę. Dlaczego jednak rząd nie przystępuje do energicznego usunięcia nielegalnych organizacji nacjonalistycznych, trudno zrozumieć.

W walce z temi wywrotowymi organizacjami nie wystarczy prasowe alarmujące wiadomości jak te, które dziś za „Vossische Zeitung” powyżej podaliśmy. Rząd powinien mieć jakiś zdecydowany program wobec wiclzeń spiskowych nacjonalistycznych organizacji. W przeciwnym razie możemy doznać się wewnętrzne zamętu w państwie, narażającego poważnie i interesy Rzeczy na duże szkody. Na Śląsku Opolskim zaś, pozostającym pod opieką umowy międzynarodowej, wia dze powinno zwrócić szczególną uwagę na terrorystyczną działalność zbrojnych organizacji. Takie zajścia, jak w Biskupicach, gdzie nie dopuszczono do odegrania przedstawienia polskiej Kongregacji Mariąskiej, lub Wieszowej, gdzie terow wzmierzony przeciw przedstawieniu polskiemu przybrał wprost dzikie formy, nę powinno się więcej powtórzyć. Niech nikt nie liczy na to, że życie kulturalne polskie na Śląsku Opolskim można będzie zdusić te-

raz poruczył mu i wszystkim ustępującym ministrom i kierownikom ministerstw dalsze kierownictwo spraw państwowych, aż do chwili powołania nowego rządu.

(Dalszy ciąg na str. 2)

rorem. Niewątpliwie, terow ten przynosi nam straty i wprowadza zaniepokojenie wśród ludzi naszych, lecz pracy naszej nie zaniechamy. Na wypadek zaś powtórzenia się tego teroru będziemy się musieli oglądać za sposobami, zapewniającymi nam jaką taką swobodę rozwoju naszego życia kulturalnego.

Mierzenie sił

W Anglii — w tem państwie o wysokim rozwinięciu handlu i przemysłu, w państwie, w którym dotąd maszynierja państwowa pracowała z wiekłą akuratnością — w tem państwie coś się popsuło. Życie gospodarcze zaczęło utyskiwać aż naraz się załamało. Zapowiedany strajk generalny stał się faktem, bo blisko 5 milionów robotników porzuciło pracę. Strajkujący nie rekrutują się z samych tylko górników, których Anglia ma przeszło pięć ćwierci miliona. Do strajku przylączyły się także imie galezie przemyślu kruszcowego, dalej drukarze, kolejarze i pracownicy w dokach, tramwajarze i funkcjonariusze kolei elektrycznych, metalowcy, robotnicy w fabrykach chemicznych i robotnicy budowlani. Z wolą tej blisko pięć milionowej masy robotniczej kółka maszynierji tego pierwszorzędnego w świecie przemysłu angielskiego stanęły jakby za wskazaniem różdżki czarodziejskiej. Tętno życia gospodarczego ustalo.

Angielskie państwo uniwersalne (The British Empire), które w obrębie swojej władzy ma ca 450 milionów ludzi (Anglia europejska 44,5 milionów, Azja 330 milionów, Afryka 61 milj., Ameryka 11, Australia 7,8 milionów) wyżywia swoich obywateli europejskich przeważnie z przemysłu. Podczas ostatniego liczenia ludności według zawodów w r. 1911 stwierdzono w Anglii 11,3 milionów należących do przemysłu, 2,6 należących do transportu i handlu a tylko 2,3 miliony zaliczające się do rolnictwa. Wobec takiego stanu rzeczy więc możnaby bez głębszego zastanowienia się powiedzieć, iż strajk generalny w Anglii po niedługim czasie musi się załamać. Boć przedewszystkiem zabraknąć powinno na wyspie środków żywnościowych. A ponieważ i robotnicy transportowi przylączyli się do strajku brak środków żywnościowych predko może dać się odczuć.

W drugim związku zniac trzeba pod uwagę to, że związki zawodowe posiadają tak silne fundusze, ażeby strajk przeprowadzić aż do korzystnego zakończenia go dla mas robotniczych. W takim ostatecznie zakończeniu strajku robotnik angielski pokłada swoje nadzieje. Dając się nakłonić do strajku, robotnik angielski chciał zaprotestować przeciw zamierzonemu zredukowaniu zapłaty za swoją pracę jak również przeciw przedłużeniu czasu pracy. Wszczynając strajk w myśli odparcia od siebie wyżysku, robotnik angielski spotyka się z sympatjami sfer robotniczych innych państw.

Ale te strony gospodarczą strajku angielskiego zażmiewa poniekađ dominująca dziś i w Anglii ideologia socjalizmu. Anglija przeżywa wiec nieslychanie powazny kryzys gospodarczy i społeczny, którego przebieg sledzą w całym świecie z niepokojem, a w kołach komunistycznych i socjalistycznych zapewne z niemal radością i z daleko siegającymi politycznymi nadziejami. I jakkolwiek gospodarcze momenty stanowią zasadnicze podłoże tego groźnego zatargu między pracą a kapitałem, polityczne względy wysunęły się już na pierwszy plan — i walka nabrała charakteru rewolucyjnego, toczy się o władzę w państwie, o kwestję, kto posiada większą siłę i kto ma decydować: czy zorganizowane w związkach zawodowych rzesze robotników fizycznych, czy rząd i reszta społeczeństwa, opierającego się na zasadach kapitalistyczno-indywidualistycznych.

Chodzi o próbe siły. Patrzymy na — wprowadzie niekrawą i uznanyi środkami strajku i lokautu operująca, ale niemień rozsprzegająca państwo — walkę klas, tak jak ją pojmuje ideologia socjalistyczna. Próby takie były podejmowane swego czasu także we Włoszech. Dziś dzięki Mussolinimu, który ideę solidarności społecznej i zasadę „dobro państwa przedewszystkiem” uczynił naczelnymi przykazaniami o niewzruszonej mocy, nie dopuszczając żadnych odchyień — taka próba sił, taka walka byłaby dziś niemożliwa.

Rozumiemy, jakie znaczenie posiadają wypadki angielskie nie tylko dla samej Anglii, ale dla całego świata. Będą w każdym razie wielce pouczającym eksperymentem, znacznie ciekawszym od rosyjskiego, zachęta lub odstraszająca przestroga dla żywiołów socjalistycznych. O ile przewrót komunistyczny w Rosji, gdzie niema przemysłu, wydaje się niezrozumiałym, o tyle w Anglii objawom o wysokim przemysle, z jej 5 milionami robotników, ideologii mieszczańskiej przeciwstawić może ideologia socjalistyczna istotną siłę; w Anglii walka jest zrozumiała, socjalizm jeżeli ogarnie masę może ewentualnie walczyć skutecznie. To też bolszewicy uważają, że rewolucja socialna, aby zwyciężyła w świecie, musi przedewszystkiem zwyciężyć w Anglii.

Ale czy zwycięży?

Spoleczeństwo angielskie jest niewątpliwie społeczeństwem tegiem i zdrowem — i zarazem rozważnym. Zorganizuje ono z pewnością zpakomic akcję samopomocy i bronić się będzie energicznie przeciw skutkom strajku. Wiemy z telegramów, że królewskim dekretem ogłoszono zo-stań stan wyjątkowy w państwie, że ustalono normy maksymalnego użycia węgla, gazu i elektryczności, że wyslano oddziały wojska do okregów górniczych w Lancashire i w Szkocji i że przystapiono do organizowania na wielką skalę obywatelskiej technicznej pomocy, t. zw. O. M. S. (organisation for maintenance of supply). Brak takiej organizacji stanowił w sierpniu ub. roku jedną z głównych przyczyn, że rząd zdecydował się na subwencje dla kopaliń, umożliwiający im utrzymanie plac robotniczych w niezredukowanej wysokości i tem samym zapobiegając gromademu już wówczas generalnemu strajkowi.

Wiadomości z Niemiec

Przed konferencją rozbrojeniową

Berlin. Delegatem niemieckim na konferencję rozbrojeniową mianowany został poseł demokratyczny i b. ambasador w Waszyngtonie Bernstorff. Bernstorff przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył między innymi:

Ogólne starania w kierunku rozbrojenia znajdują podstawę swą już w słynnej mowie Wilsona przed przystąpieniem Ameryki do wojny, w oświadczeniu, które doprowadziło później do sformułowania 4 punktów wilsonowskich propozycji pokojowych. Dotychczasowe zabiegi Ligi Narodów nie nastroją zbyt optymistycznie. Mimo tego należy się spodziewać, że przyszła konferencja rozbrojeniowa uwzględni niesłychanie ciężkie następstwa, jakie dalsze zbrojenie nakłada na gospodarkę światową.

Czarny chleb dla Francji

Berlin. Prasa nacjonalistyczna Rzeszy ogłasza z wielką satysfakcją wiadomość o uchwałach francuskiej Rady Ministrów opiewającej, że do mąki pszennej w przyszłości piekarsze mają dołączać 8 procent mąki żytniej. Dzienniki berlińskie wyrażają swe zadowolenie w formie notatek zaopatrzonej w tytuł „Czarny chleb dla Francji”. Radość ta jest nieopatrzonej i nie na miejscu z dwójki względów, Francja niechcąc obciążać budżetu i bilansu handlowego dowozem mąki pszennej,

Zmiany ustawy khapszafłowej

Berlin. We wtorek 4. maja odbyła się konferencja parlamentu wydziału socjalno-politycznego z delegatami rządowych partii koalicyjnych, delegatami zawodowych związków pracodawców i pracowniców. Obradom przewodniczył kanclerz Rzeszy dr. Luther i minister pracy ks. dr. Brauns. Po wyczerpującej dyskusji konferencja uzgodniła poglądy na wniośki wniesione tak przez zawodowe organizacje robotnicze jak i przez związek właścicieli kopalń, przychylając się w zna-

Według najnowszych obliczeń standard życiowy w Europie przez zbrojenia obniżony jest o 10 proc. Dobrobyt w Ameryce w znacznej mierze polega właśnie na tem, że Ameryka nie ma kosztów na zbrojenia. Według ostatnich danych wojna światowa kosztowała 1 bilion 40 miliardów marek złotych.

Skutek szaleństwa tego ujawnił się zalaniem waluty i wielkim bezrobociem. Nie wolno zapominać, że przyszła wojna będzie miała jeszcze znacznie groźniejsze skutki.

W dalszym ciągu przemówienia swego Bernstorff przedstawił postulaty niemieckie w związku z rozbrojeniem znane już z dawniejszych onuncjacji Niemiec, a oparte na art. 8 statutu.

stara się oszczędnie gospodarzyć istniejącymi запасami. Niemcy zaś mają najwiśdziej krótką pamięć, bo zapominają o tem, jaki chleb przez lata wojny jeszcze zmuszeni byli spożywać. A pozatem nie jest tajemnicą żadną, że w Niemczech wielka część ludności głównie jada chleb upieczony z żytniej czysto mąki, a nietylko domieszkę pszenno-żytniej. W tem zresztą nie byłoby nic zdrożnego, gdyby nie sam fakt nadmiernej radości niemieckiej.

znacznie mierze do poglądu chrześc. zawodowej organizacji robotniczej. W wypadkach nadzwyczajnych, połączonych ze znacznymi świadczeniami finansowymi, zastrzeżono związkowi właścicieli kopalń pewne nieznaczne przywileje prawne. Zmiana projektowana obecnej ustawy khapszafłowej polega głównie na zmniejszeniu, obniżeniu wieku zabezpieczonych do 55 lat i czasu zawodowej pracy na 30 lat.

Wiadomości z Polski

Posel Witos kandyduje na premjera

Warszawa. Po skończonej Radzie ministrów Prezes Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Aleksander Skrzyński przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył co następuje:

Rząd koalicyjny był rządem pokoju społecznego. Podaje się dziś z rządem do dymisji, ponieważ podstawa rządu koalicyjnego została wbrew moim życzeniom zważona. Mam nadzieję, że moje ustąpienie ułatwi porozumienie, zmierzające do rozbudowania koalicyj w myśl zasad, które mna kierowały, kiedy w listopadzie ub. r. rząd ten tworzyłem. Zawieszenie broni w walkach partyjnych i zgodna współpraca są niezbędnymi warunkami w dziedzinie gospodarce, dania pracy bezrobotnym i uzyskania takiego kredytu.

Rząd w ostatnich 10 dniach przeprowadził prowizorium budżetowe i wniósł ustawy o zrównoważeniu budżetu, o stałym podatku majątkowym, o władzach obrony państwa i o policji państwowej.

Rząd nasz odszedł, ale nie upadł.

Warszawa. Po wreczeniu dymisji gabinetu Prezydent Wojciechowski przyjął marszałka sejmu Rataja, poczem p. Prezydent rozpoczął przyjmowanie przywódców stronnictw. Pierwszym był przyjęty prezes Zw. L. N. poseł Głabiński, który wskazał postać Witos jako męża zaufania na premjera. Według pogłosek propozycji tej są zgodni Ch. D. i NPR. W

Zamiary bandyliów lwowskich na dzień 1-go maja

Lwów. Na dzień 1 maja władze bezpieczeństwa, licząc się z ewentualnymi próbami wystąpienia komunistów, wydały cały szereg daleko idących zarządzeń, mających na celu zabezpieczenie porządku publicznego i niedopuszczenie do jakichkolwiek ekscesów. Prócz komunistów, którzy chcieli by ewentualnie dzień ten wykorzystali dla swoich celów, znaleźli się jeszcze inni ludzie, którzy postanowili w dniu tym coś zarobić.

Oto policja dowiedziała się, że w dniu tym dwaj osobnicy „z pod ciemnej gwiaz-

dy” zawsze gotowi do wykorzystywania wszelkiej okazji, nadającej się do rabunków poczęli w ostatnich dniach organizować z pomiędzy ostatnich niezręcznych szumwin bójki, mające na celu urządzenie w dniu 1 maja w czasie kiedy będą się odbywały pochody, rabunków w III dzielnicy, zamieszkałej przez samych żydów.

Organizatorzy ci sprytnie zabrali się do tej roboty, tłumacząc zwerbowanym towarzyszom, że takiej okazji jak w dniu 1 maja, więcej w życiu nie będą mieli. W dniu tym bowiem cała policja będzie zaję-

ta pilnowaniem porządku przy obchodach socjalistycznych, a na Krakowskim, doład oni się wybiorą, będzie można bezkarnie rabować.

Na szczęście, w samą porę zdołano obzbrodnarzyć unieszkodliwić i wpakowano ich do kryminału.

Z całego świata

Śmierć pretendenta do tronu francuskiego

Bruksela. Zmarł tutaj ks. Wiktor Napoleon Bonaparte, który był jednym z pretendentów do tronu francuskiego. Zmarły w dniu zgonu liczył 64 lata. Oze-

niony był z ks. Klementyna belgijska, córka króla Leopolda II. Podczas wojny zaciągnął swoje usługi armii francuskiej, która jednak z nich nie skorzystała.

Proces królobójców w Hiszpanji

Barcelona. Przed sądem wojennym today się rozprawa przeciwko dziewięciu Katończykom, oskarżonym o usiłowanie królobójstwa, którego mieli dokonać z pomocą zmbardowania pociągu królów-

skiego. Prokurator domaga się dla trzech oskarżonych kary śmierci lub bezterminowego więzienia, dla pozostałych zaś trzymiesięcznego więzienia.

Traktat rosyjsko-niemiecki pod lupą dyplomacji europejskiej

Nieufność opinii angielskiej.

London. Wszystkie większe pisma angielskie zamieszczają dłuższe artykuły o traktacie sowiecko-niemieckim, jak również obszernie korespondencje na ten temat z Paryża, Rzymu, Berlina, Pragi i Moskwy.

Dzienniki liberalne starają się osłabić wrażenie, wywołane traktatem, zaznaczając, że nie połączni oni żadnych wągów następstw. Natomiast prasa konserwatywna usposobiona jest wobec traktatu sceptycznie. Niemcy zawarły traktat przyjaźni z rządem sowieckim, co wyrażnie zmienia ogólną sytuację polityczną, wobec której znalazła się Liga Narodów w marcu br. Dzienniki zaznaczają, że zawsze ilekroć rząd sowiecki mówi o powszechnym pokoju, należy pamiętać, że pacyfizm sowiecki jest jedynie zamaskowanym synonimem wojny klasowej. Nawiazując do oficjalnego oświadczenia, że traktat sowiecko-niemieckiego, „Times” zauważa:

Nie jest zupełnie jasnym, dlaczego ten traktat, mający charakter przedewszystkiem gospodarczy ma być uważany za podstawę do zawarcia nowego politycznego traktatu w znaczeniu szerszym zakresie. Czy Rapallo zawiera obszerniejsze zobowiązania niż te, które znajdują się w ogłoszonym tekście? Na czem oparł Cziczerin ubiegłej jesieni swą gwałtowną opozycję w sprawie wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów? Ilożna przyjąć zapewne — pisze „Times” — że nie dołączono

do nowego traktatu żadnych tajnych klauzul, ale czas chyba, aby rząd Rzeszy otwarcie oświadczył, czy traktat w Rapallo zawiera zobowiązania polityczne, nie znajdujące się w ogłoszonym tekście. Bez takiego wyjaśnienia art. I traktatu berlińskiego pozostanie nie zrozumiałym.

W sprawie wzmiarki o możliwym botkocie edgno z kontrahentów „Times” pisze: Samo to zdanie jest niezwykłe. Nie jest ono używane w języku dyplomatycznym państw zachodnich, ani dotychczas nie było używane przez Niemcy.

„Petit Parisien” o bloku kontynentalnym przeciw Niemcom i Rosji.

Paryż Z wyjątkiem kilku organów lewicowo-radykalnych cała prasa francuska zwraca się przeciw traktatowi sowiecko-rosyjskiemu, twierdząc, że „traktat” ten jest skierowany ostrzeż przeciw Lidze Narodów. „Echo de Paris” domniemuje wnioskowi, iż traktat ten dąży do usuniecia traktatu wersalskiego, a „ren samien do rozbicia Ligi Narodów. „Petit Parisien” podaje sensacyjną wiadomość, iż natychmiast po otrzymaniu zawiadomienia o podpisaniu traktatu sowiecko-rosyjskiego rozpoczęły się poufne rokowania między Anglią, Francją, Włochami, Belgią, Polską, Czechosłowacją i Sekretarjatem Generalnym Ligi Narodów, aby utworzyć blok kontynentalno-europejski podobny przy podporcu Stanów Zjednoczonych. Ilek ten byłby wyrażony przeciw Rosji i Sowieckiej i Niemcom.

Połozenie strajkowe w Angji

London. Pódeczas gdy środa zesłała na ogół spokój, przyszło w godzinach wieczornych do poważnych wybrków. Tłumy młodych ludzi zatrzymywały samochody, zmuszając zasiadających w nich do wysiadania. Następnie podpalano samochody. Także i samochody ciężarowe spotykał ten sam los. Wzmocniona policja spotkała się jeszcze z zwiększoną chęcią zaczepną popólstwa.

London. Rząd staje się powoli coraz to więcej panem polozenia. Z pomocą przychodzi mu ogromne masy o chotników. Również zgłosiło się w Cho-

shire 10 000 robotników przemysłowych z powrotem do pracy. Wobec korzystnego polozenia, w jakim rząd obecnie „The British Gazette”, iż rząd nie myśli z strajkującymi pertraktować, zanim ci nie zakończą strajku generalnego.

London. W środę przed południem odbyło się pod przewodnictwem Baldwina posiedzenie rady gabinetowej. Baldwin oświadczył, iż polozenie strajkowe na ogół nie zastrzyło się. Straty, jakie Anglii powstają przez niemożliwość handlu wynoszą 100 000 funtów sterlingów tygodniowo.

Węgiel polski wobec strajku w Angji

London. Kilka przedsiębiorstw węglowych w Cardill i w Newcastle poczyniło wielkie zamówienia węgle w kopalniach amerykańskich. Pertraktuje się również o zabezpieczenie angielskich rynków zbytu w Ameryce południowej i krajach śródziemnomorskich przy pomocy

węgla amerykańskiego. Natomiast wywiąza się prawdopodobnie trudności w dostawach węgla angielskiego do krajów skandynawskich i bałtyckich. Warunki frachtowe nie zezwalają na dostawę węgla amerykańskich. Kraje te będą więc skazane na eksport niemiecki i polski.

Francja uregulowała sprawę spłaty długu amerykańskiego

Nowy Jork. Francusko-amerykańska umowa w sprawie długu, która została podpisana wezoraj późnym wiecz., ustala ogólny dług francuski na 6874 milj. dolarów, to jest o 627 milionów więcej, niż ofiarował w zeszłym roku Caillaux i o te same mniej więcej sume mniej, niż Ameryka żądała poprzednio.

Ogólna suma, która licząc po 4 proc.

rocznie przedstawia obecną wartość 2008 milionów dolarów, ma zostać spłaconą w ratach od 30—125 milionów od 7 roku począwszy, ogółem w ciągu 62 lat. Klauzuli gwarancyjnej traktat ten nie zawiera, natomiast Francja jest uprawniona żądać w pierwszych pięciu latach trzyletniego moratorium.

Kronika Śląska

Kalendarz. Jutro w piątek Domiceli p. — Wschód słońca o godz. 4 min. 23; zachód 1 min. 31.

Uregulowanie opieki nad bezrobotnymi. Urzędowo donoszą, że dotychczasowe

stawki wsparć, które dnia 1 maja miały być zmienione, będą obowiązywać do 22 maja 1926 r. W międzyczasie odnośne czynnikii będą pracować nad zaprowadzeniem nowego systemu wsparć na całym

terenie państwa. — Stosownie do życzeń rządów państw związkowych oraz uchwały rządu centralnego. Ministerstwo Robót Rzeszy postanowiło przedłużyć o 2 miesiące dotychczasowe rozporządzenia, dotyczące opieki nad robotnikami przy skróconym czasie pracy.

Uwolnienie od płacenia podatku od czynszu domowego.

Na podstawie zmienionych przepisów o płaceniu podatku od czynszu domowego (Hauszinssteuer) z dnia 27-go marca 1926 r. właściciele nieruchomości mogą nyskać różne ulgi, a z powodu ważnych przyczyn mogą być uwolnieni od płacenia wymienionego podatku. Poniżej zamieszczamy bliższe objaśnienia przewidziane dla zwykłych właścicieli domów i innych nieruchomości. Od płacenia podatku domowego należy uwolnić właściciela bardzo uszkodzonego domu. Jeśli właściciel takiego domu podatek już zapłacił, wówczas kasa podatkowa jest zobowiązana podatek zwrócić. Umorzenie podatku od czynszu domowego albo odroczenie terminu płatności może gospodarz uzyskać, jeśli został dotknięty przez klęskę żywiołową. Ustawa wymienia kilka przyczyn wskutek, których gospodarzom należy przyznać odroczenie terminu płatności względnie zupełne umorzenie podatku.

1. przy własnych domach (Eigenwohnungen), jeśli gospodarz nie jest w stanie uiścić podatku z powodu przejściowego lub trwałego ciężkiego położenia gospodarczego;

2. przy domach czynszowych (Mietwohnungen), o ile komornicy jak reńscy socjalni, inwalidzi wojenni lub pozostali po poległych żołnierzach, bezrobotni (zwłaszcza ojcowie licznych rodzin) nie mogą całkowitego czynszu zapłacić;

3. przy budynkach, w których mieszczą się warsztaty, zamknięte lub częściowo umieruchomione wskutek kryzysu gospodarczego. Miarodajnym jest tutaj porównanie obecnej wytwórczości z czasem pracy oraz ilości sprzedanego towaru w czasie przedwojennym;

4. jeśli ubiczanie czyli mieszkania i warsztaty są niezajęte wskutek zarządzeń ze strony Urzędu Mieszkaniowego.

W wypadkach wyliczonych 1—4 należy zrobić podanie o umorzenie podatku (Hauszinssteuer) względnie o zniesienie lub odroczenie terminu płatności. O co prosić należy, trudno tutaj radzić, gdyż zależy to od położenia gospodarczego wno-

skodawcy. Urzędy podatkowe są zobowiązane zbadać każdy poszczególny wypadek i przyznać gospodarzowi ulgi w płaceniu, lub zupełne względnie częściowe umorzenie podatku domowego.

Zniżka odsetek przy zaległych i odroczonej podatku.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Finansów odsetki od zaległych podatków (rückständige Steuern) znizono z ważnością od 1. kwietnia 1926, mianowicie z 10 na 9 proc., rocznie, a od podatków odroczonych (Aufschubzinsen) z 8 na 7 proc. Wysokość odsetek przy odroczeniach (Stundung) wynosi najmniej 5, powyżej 7 proc. Wysokość ustalenia odsetek na podstawie tej zasady zależy od ogólnego położenia gospodarczego oraz okoliczności w każdym poszczególnym wypadku. W rozporządzeniu zaznaczono, że jeśli przyznano odroczenie bez zniżki odsetek w wysokości 5 lub 7 proc., to w takim wypadku płacący podatek musi wyższe odsetki uiścić.

Znaczne ograniczenie ilości pociągów osobowych.

Gazety berlińskie donoszą, że dnia 1. maja r. zniesiono na całym terenie Rzeszy jedną trzecią ogólnej ilości pociągów osobowych. Jest to najlepszy dowód, że położenie gospodarcze w Niemczech jest bardzo ciężkie.

Czy cyrk Strassburgera przyjdzie do Opola?

Opole. Urządzający obecnie swoją podróż po Górnym Śląsku miał zawiadzić i miasto Opole. Jak się dowiadujemy, nałożył magistrat miasta Opola na to przedsięwzięcie zbyt wysokie ciężary, bo aż 25 proc. od obrotu. To żądanie zdaje się dyrekcji cyrka za wygórowane i nie wiadomo, czy bedziemy mogli w Opolu oglądać największy dziś cyrk europejski.

Wandalizm.

Opole. Jak już w zesłanym roku tak i w tym z nastaniem cieplejszych dni jacyś psotnicy uszkadzają w parku i w lasku zakłady ogrodnicze. Naprzykład polamano różne drzewka, porzucano ławki z nasypów itd. Miasto Opole wyznaczyło narodę na wyśledzenie sprawców.

Losowanie przysięgłych.

Opole. Dnia 17. maja br. rozpocznie się druga kadencja sądu przysięgłych, w której ważną rolę będzie przysięgał: wzyner Leńcz z Opola; kolonista i kupiec Jan Müdel z Grecza; urzędnik Goldmann

z Byczyny; radca Ullrich ze Strzelec i właściciel dworu Engelhard Preis z Gwoździan. Na przewodniczącego obrano dyrektora sądu krajowego Gosposa.

Pielgrzymka do Częstochowy.

Król. Nowa wieś. Pielgrzymka, która na dzień 3-go maja wyjechać miała do Częstochowy, nie wyjechała z powodu odemnie nie zaleźnych. Natomiast wyrusza pielgrzymka do Częstochowy dnia 1-go czerwca. Wszyscy, którzy w pielgrzymce 3-go maja udział wziąć chcieli, w pielgrzymce 1-go czerwca udział wziąć mogą, o ile zaopatrzą się w potrzebne papiery, to jest paszport itd. Nowych zgłoszeń nie mogą uwzględnić.

Jaguś, Król. Nowawieś.

Obit nauczyciela.

Wędzina, pow. dobrodzieński. Na głównego nauczyciela stad zruć się pewien ojciec, którego syna naucz. w szkole obit. Nierozważny tym krok może ojcu przynieść nieprzyjemne następstwo.

Ucieczka z więzienia.

Bytom. Z tutejszego więzienia uciekla prostytutka K. z Zabrza, która została skazana na dłuższą karę więzienną. K. była zatrudniona czyszczeniem sal rozpraw w budynku sądowym.

Zwłóki na ulicy.

Bytom. Na ulicy Hindenburga znalezionej trupa 57-letniego murarza Józefa Kullai. Lekarz stwierdził śmierć wskutek zatrucia alkoholem.

Sutki bijatyki.

Rokitnica, pow. bytomski. W ostatnim czasie przychodzi często do kłótni pomiędzy lubylczymi mieszkańcami a komornikami, którzy niedawno przybyli do Rokitnicy. Dnia 15 listopada spór zamienił w krwawą bijatykę. Bójka odbyła się w karczmie. Urzędników policji bezpieczeństwa, którzy usiłowali zrobić porządek, turbowano. Z powodu tych wykroczeń odpowiadali przed sądem w Bytomiu Górnym Wilhelm K., rurarze E. K. i Karol P., kierownik lokomotywy Alfons K. oraz górniczy Fryc i Ignacy B. Po krótkiej naradzie zapadły następujące wyroki: Wilhelm K. 80 marek grzywny, K. na dwa miesiące więzienia. Alfons K. 60 marek grzywny, B. 40 mk. kary pieniężnej. Dwóch oskarżonych uwolniono od więzienia.

Zarządzenie sądownicze w Warszawie.

Pyskowice, pow. gliwicki. Został skazany na więzienie oskarżony o zabójstwo osobowy wjechał w wóz pasażerski.

wany mlekiem. Wszystkie konwie z mlekiem zostały potłuczone a mleko wyciekło na drogę. Również samochód uległ poważnym uszkodzeniami i musiano go zawlec do warsztatu.

Wybrki podczas 1. maja.

Głowczyce. Podczas zabawy, jaka sobie tutaj urządzili robotnicy z okazji 1. maja przyszło do wyburków poważnej natury. Kilku gospodarzom wytłuczono szyby u okien, powyrrywano drzewka owocowe i pobalano ploty. U niektórych gospodarzy pozabijano gęsi. Stróż nocny gminy Gosławic (pow. dobrodzieński), który rozpalonych wódką hałaśników chciał uspokoić, został od tychże mocno poturbowany. Sprawców, którzy przeważnie pochodzą z Dobrodzienia, nie minie zasłużona kara.

Niedoszły samobójca.

Racibórz. Pewien robotnik zadał sobie kilka pchnięć w okolicy serca. Następnie zruć się z mostu do Odry. Zająście to spostrzegł policjant, który topiecia wydołał z wody a następnie odstawił do lazaretu.

Dział gospodarczy

Stan waluty giełdy berlińskiej.

placno za	4. 5.	3. 5.
100 guld. holend.	168.58	168.36
100 franków belg.	12.72	13.69
100 „ franc.	13.2.5	13.745
100 „ szwajc.	8.115	81.14
100 lirów włoskich	10.835	16.84
100 koron czeskich	12.418	12.4.8
100 „ duńskich	109.66	109.61
100000 „ węgiersk. ch.	5.86	5.865
100000 „ austr.	59.195	59.195
1 dolar ameryk.	4.95	4.195
1 funt szterl.	20.366	20.374
100 guld. gdańskich	80.77	80.80
100 złotych polskich	41.01	41.54

Wrocławskie ceny targowe

z dnia 5. maja 1926 r.
Pszencza 28.00, żyto 17.10, owies 18.30, jęczmień browarowy 18.00, jęczmień zimowy 17.00, kartofle do jedzenia białe i czerwone 1.20, mąka pszeniczna 42.00, rzana 27.00, mąka „Auszug“ 48.00.
Pasza dla bydła: osiciec pszenne 11.00, do 11.25, uroda rżana 11.40—12.00, makuła inoży 21.00—21.00, makulek rzepakowy 14.00—14.00, siana siewne 1.20—1.30, siano siewne, jarowe i siadło 1.30.

Noc śmierci

czyli
Ślepa niewolnica z Sziras
Powieść historyczna z czasów króla Jana Sobieskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Wiem, co masz na myśli, książe prymasie, odpowiedział król, — przysięślicie tutaj, aby się dowiedzieć, co mnie skłoniło do uwięzienia trzech członków senatu.

— Tak jest, najjaśniejszy panie! Wypadek ten wywołał wielkie wzburzenie.

— Wierzę temu, to rzecz naturalna! Jednak ci złożyć przestali by senatorami, — odrzekł król w słusznym gniewie donośnym głosem, — idźcie panowie i rozgłoście te moje słowa.

— Mogłoby to mieć fatalne następstwa, najjaśniejszy panie, — odpowiedział książe prymas.

Ponurze miny innych delegatów świadczyły, że obciążenie się Sobieskiego ostrzeczowało ich i drażniło.

— Jakikolwiek będą następstwa, książe prymasie, — mówił król dalej, — wyrok wydałem i spodziewam się, że sejm go potwierdzi.

— Już do samego tak ważnego kroku, jak aresztowanie, potrzebnym było upoważnienie seimu, najmiloszyjszy królu!

— Więc sządźcie panowie, żem pozwolę ci czekać aż sejm zarządzi uwięzienie? — zapytał król, — ale w takim razie nie miałbym zaszczytu przyjmować was tu dzisiaj! Sejm wysłucha mego wyroku i odbedzie nad nim naradę.

— Jakżo wyrok, najjaśniejszy panie? — Wyrok skazujący kanclerza Paca, marszałka Połubińskiego i księcia Ostrońskiego na karę śmierci.

— Ależ najjaśniejszy panie...

— Dosyć, książe prymasie! Nie chce słuchać niewłaściwych uwag o mojem postępowaniu, — przerwał Sobieski dum-

nie, — powiedziałem na śmierć! Żądam tego wyroku, gdyż zostaje mi do wyboru kazać go wykonać, albo złożyć koronę! weźcie to pismo i czytajcie! Udało mi się, dzięki Bogu, dostać ten dowód zbrodniczych knował tych trzech ludzi, którzy będąc senatorami, dopuścili się zdrady stanu! Pismo to jest ich oskarżeniem, a usprawiedliwieniem mojem! Czy po przeczytaniu tego pisma ośmieli się kto jeszcze trzymać ich stronę? Jeżeli tak, to składam godność królewską natychmiast i sam sobie wymierzę sprawiedliwość, karczając winnych z bronią w rękę.

Książę prymas bdy z przerażenia patrzył na pismo.

Przeciw temu potępijącemu dowodowi, nie można było nic powiedzieć.

Podał pismo swym towarzyszom.

Przekonanie się panowie o winie owych zdrajców, — mówił Sobieski siłny, podniesionem głosem dalej, — wiem o tem, że nie zostaniecie ich współnikami! Ludzie ci czyhali na moje życie! Raz już najemny, zamaskowany zabójca targnął się na mnie... Bóg chciał, żeby mnie nie dosięgło jego żelazo, trafiło ono człowieka niewinnego, mego sługę, który pospieszył na mój ratunek. Było to sprawą tych trzech ludzi.

— To niesłychane! — rzekł książę prymas.

Towarzysze jego także widocznie zmieniły zdanie.

— Milszalem o tem i nie wnieosem skargę, — mówił król dalej, — przestrzegalem tylko winnych nie chcą ujawniać tego hańbiącego czynu. Teraz jednak wycozyma się już moja cierpliwość i względność, panowie, idźcie więc i oznajmiecie to posłom sejmowym. Hetman polny Pac należał także do sprzyżężenia. Ocalił się ucieczką. Niech go ukarzę jego własne sumienie! Żądam jednak ukarania trzech winnych! Żądam ich śmierci, żeby dać publiczny dowód, że zdąży stanu nie można popełniać bezkarnie!

— Sejm będzie o tem decydował, najjaśniejszy panie, odpowiedział prymas.

— Żądam potwierdzenia wyroku, albo zrzeknie się tronu, na którym życie wybrańca narodu nie jest zabezpieczone przeciw zbrodniarzom! — rzekł Jan Sobieski stanowczo.

Gróżba ta była tem większego znaczenia, że wybuchła wojna i kraj był narażony na niebezpieczeństwo, a znakomity geniusz wojenny Sobieski czynił go niebezpiecznym.

Książę prymas i inni delegaci oddali się i zwolali natychmiast sejm, co łatwo było uskutecznić, ponieważ wszyscy znakomitsi obywatele ścigali do Stolicy z wojskiem z powodu wojny.

Fatalny dokument i oświadczenie królewskie wywołały długą dyskusję i jawną walkę w sejmie. w końcu jednak zgodzono się na potwierdzenie wyroku wydane go przez króla przeciw Połubińskiemu i Ostrońskiemu. Paca skazano na banicję, a wojewodzinę Wasalską również na wygnanie z kraju.

Gdy Sobieskiemu oznajmiono o tej decyzji, z nadmienieniem, że dla uniknięcia zgorszenia wyrok ma być wykonany w cichości, król oświadczył, że zgadza się na uchwale seimu.

Oznajmiono wyrok kanclerzowi i dwom skazanym.

Kanclerz tej samej nocy opuścił Warszawę i udał się na wygnanie.

Połubiński i Ostroński oświadczyli, że nie podlegają takim wyrokom i chcieliby widzieć kata, któryby się poważył go wykonać.

W tej samej chwili z poza urzędników ogłaszających wyrok, wystąpił czarno ubrany kat, którego ukazanie się przy blasku świec trzymanych przez służących, czyniło fatalne wrażenie.

Połubiński zadrżał i cofnął się o krok.

— Co znaczy ta komedia? — zapytał Ostroński w największym gniewie.

— Wyrok zapadły zostanie wykonany tej nocy w zamkniętem podwórzu więziennem. — brzmiała odpowiedź.

— Nie macie do tego prawa, — protestował Ostroński.

Protestacy na nic się nie przydadzą! Wola króla potwierdzona została przez sejm i wykonana być musi!

— Więc wykonajcie wyrok na moim trupie! — zawołał Ostroński.

I wydobywszy sztylet, który miał ukryty za zanadrzem, przesył sobie pierś tak szybko, że nikt temu przeskodzić nie mógł.

Gdy służba przypała do niego, już nie żył.

— Biada mi! — zawołał Połubiński, — ja nie mam przy sobie sztyletu, a żeby postąpić tak samo!

Wszyscy przystąpili do leżącego na podłodze Ostrońskiego, nie można jednak było nic więcej uczynić, oprócz skonstatowania śmierci, którą senator wolał sam sobie zadać, niż narażać się na hańbę.

Zawiadomiono natychmiast księcia prymasa o tem, co zaszło i postanowiono, że zwłoki Ostrońskiego będą mimo to zamieszone na rusztowanie.

Wzniesiono szałot w podwórzu więziennem, do którego straż nikomu nie dozwalała przystępu.

Ekzekucya miała się odbyć pod ostatnią nocą.

Fatalne rusztowanie oświatało kilka pochodni, które trzymał stojący dokoła halabardnicy.

Na rusztowaniu stał pięć, a obok niego leżał wielki, blyszczący miecz.

W głębi na szafocie stały dwie proste, czarne trumny.

Nadaremnie krowni i przyjaciele obu skazanych starali się ocalić ich życie i wyjednali uwolnienie, nie uczyniono tego, pozwolono im tylko zabrać zwłoki zaraz po wykonaniu wyroku.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Niespodziewanie zmarł w środę o godzinie 10. przed poł. mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, syn, brat i szwagier polier mularski

śp. Tomasz Worpitz

w 50 r. życia

Chmielowice, 6. maja 1926 r.

W smutku pogrążona Rodzina

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 9. bm. o godz. 2^{1/2}, po poł. z domu żałoby w Chmielowicach. Msza żałobna w wtorek, 11. bm. o godz. 7 rano w kościółku św. Aleksego w Opolu



Do siewu wiosennego polecam

**najlepszą ćwikłę pastewną
Prima śląską koniczynę**

**Marchew jadalną i pastewną
Rozmaite gatunki traw**

Phazelia najlepszy karm dla pszczół

Wszelkie nasiona są czysto gatunkowane i pod gwarancją kiełkowania.

A. Kruliczek właśc. **A. Dudel**
Racibórz, ul. Niederna 92 R

Produkcje krajowe, skład dziczyzny, zakup skór

J. Erbstroh, Racibórz

Właśc. Fabian Wycisk

Polecam codziennie z świeżej przesyłki:

Wszelkie

towary wędzone

w najlepszym gatunku, jak:

ła piklingi, sielawki, losoś flusły, wędzone śledzie, wędzony lupacz, (Schellfish) wędzone węgorze, losoś reński

Największy wybór w najprzedniejszych

marynatach

własnej fabrykacji i z najpierwszych firm

Wszelkie gatunki najlepszych serów. Wyroby mięsne

Wina :-: Likiery

Zawsze świeże masło stołowe i margaryna 1667 O

**Świeże ryby morskie
Żyjące ryby rzeczne**

Renomowane

pokoje do śniadań

otwarte do 1 godz. w nocy

Czwartek i piątek wieczór:

najlepsze majjase z kartofflami

BANK LUDOWY RACIBÓRZ

Telefon 787

Pocztowe konto czekowe: Wrocław nr. 10 540 • Żyrokonto w Banku Rzeszy

BANK LUDOWY WODZISŁAW

Telefon 40

Pocztowa Kasa Oszczędności, Katowice nr. 301 487

BANK LUDOWY RYDUŁTOWY

Telefon 84 - 106

Pocztowa Kasa Oszczędności

Złatwiają wszelkie interesa bankowe

DRUKI WSZELKIEGO RODZAJU

jak: dzieła, czasopisma, rozprawy naukowe, cenniki, formularze i cyrkularze dla kupców, spółek itp., katalogi ilustrowane, ustawy i książki kwitowe dla towarzystw, plakaty, programy, listy i koperty z nagłówkami, karty legitymacyjne, zaproszenia zaręczyn. i ślubne, karty wizytowe wykonuje szybko, gustownie i po niskich cenach

DRUKARNIA „NOWIN”

Augustinistr. 4
Postschliesfach Nr. 44

• **OPOLE** •

w Rolniku
Telefon Nr. 262